Pociągnięci pięknem charakteru Chrystusa

Patrząc na Jego drogi i na Jego nauki, w rzeczywistości patrzymy na piękno Chrystusa, który jest obrazem Boga. Jego przykazania powinny być dla nas rozkoszą, ponieważ to On się w nich wyraża. (Będę się rozkoszował twoimi przykazaniami, które umiłowałem. Psalm 119:47; Twoje przykazania są moją rozkoszą. Psalm 119:143)

Dlatego Pan Jezus mówi: „Jeśli mnie miłujecie, przestrzegajcie moich przykazań…" (Jana 14:15). Znaczy to: kto Mnie miłuje, ten miłuje też moje przykazania i znajduje w nich rozkosz, bo moje przykazania wyrażają mój charakter, pokazują, jaki jestem.

Bóg nie wzywa nas, byśmy cenili Go tylko dlatego, że daje nam wieczne Królestwo ze złotymi ulicami i że ratuje nas od piekła. To bowiem nie sprawi, że się w Nim zakochamy, ani że zapragniemy iść za Nim, by stać się takimi jak On.

On wzywa nas nie tylko do tego, byśmy cenili Go za to, co dla nas uczynił, ale do tego, byśmy byli tacy jak On. Wzywa nas, byśmy się w Nim zakochali, i dlatego odsłania nam piękno swojego doskonałego charakteru. (A ja, gdy zostanę wywyższony nad ziemię, wszystkich pociągnę do siebie. Jana 12:32)

Dlatego Bóg, w swojej miłości do korony swego stworzenia, posługuje się swoimi posłańcami, aby mówili nam o Panu Jezusie i pokazywali nam rysy Jego serca. Posługuje się swoimi uczniami, aby opisywali nam oblicze Boga, by ukazać nam piękno Jego serca i pociągnąć nas do Niego Jego doskonałym pięknem.

Nikt nie może zostać pociągnięty Jego pięknem, jeśli o Nim nie usłyszał i jeśli nie widzi rysów Jego serca, jeśli nie zna Jego dróg i Jego sposobu bycia. (A jak uwierzą w tego, o którym nie słyszeli? A jak usłyszą bez kaznodziei? Rzymian 10:14; Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli go nie pociągnie Ojciec. Jana 6:44)

Jeśli wezwano nas do pokuty tylko po to, byśmy nie trafili do piekła i chodzili po złotych ulicach, a nie ukazano nam piękna serca Pana, jeśli nie powiedziano nam, że Jego celem jest, byśmy mieli Jego rysy charakteru, to musimy uważać, ponieważ ci, którzy przynieśli nam takie poselstwo, przynieśli nam fałszywą, niepełną ewangelię.

Takich ludzi nie posłał Bóg. Jeśli przyjęliśmy taką ewangelię, zwiódł nas szatan.

Przyznajmy szczerze: jaką ewangelię nam przyniesiono? Czy byli to ludzie, którzy głosili nam tylko jedno – że jeśli się nie nawrócimy, czeka nas wieczne piekło? Czy nauczyli nas cenić Go i być Mu wdzięcznymi jedynie za to, co dla nas uczynił na krzyżu?

Czy może byli to posłańcy Boga, którzy ukazali nam także piękno serca Pana? Czy ja zostałem pociągnięty rysami Jego charakteru? Czy obudziła się w nas miłość i czy zapragnęliśmy mieć te

same piękne rysy, jakie ma On?

Bóg pociąga nas całym swoim pięknem i sprawi, że całe piękno Jego serca przejdzie przed nami. Jak ukazał Mojżeszowi piękno swego serca, tak ukaże je i nam. (Sprawię, że cała moja dobroć przejdzie przed tobą. Wyjścia 33:19) Czyni to, abyśmy zakochali się w rysach Jego serca, aby obudziła się w nas miłość.

Gorącym pragnieniem Dawida (a takie powinno być pragnienie każdego zakochanego w Panu) było mieszkać przez całe życie w domu Pana, aby oglądać piękno Pana. (O jedno prosiłem PANA i o to zabiegam: abym mieszkał w domu PANA po wszystkie dni mego życia, abym oglądał piękno PANA. Psalm 27:4)

Jeśli przychodzimy do Boga ze strachu przed piekłem, nie dostąpiliśmy blasku ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga. (A jeśli nasza ewangelia jest zakryta, to jest zakryta dla tych, którzy giną; w których bóg tego świata zaślepił umysły niewierzących, aby nie zajaśniało im światło chwalebnej ewangelii Chrystusa, który jest obrazem Boga. II Koryntian 4:3-4)

Jeśli zostaniemy pociągnięci pięknem rysów Pana Jezusa i będziemy je podziwiać, wtedy sami ich zapragniemy – i to jest punkt wyjścia. (Zaklinam was, córki Jerozolimy: jeśli znajdziecie mego umiłowanego, oznajmijcie mu, że jestem chora z miłości. Pieśń nad Pieśniami 5:8)

Nikt nie zdoła podziwiać Go i kochać całym sercem ze strachu przed karą wiecznego piekła, lecz tylko wtedy, gdy pociągnie go blask Pana, blask Jego Słowa. Tylko tak rodzi się gorące pragnienie, by być takim jak On. Tylko w ten sposób można osiągnąć cel, dla którego zostaliśmy stworzeni: być takimi jak Pan Jezus, nasz Oblubieniec.

Jeśli nie zaczęliśmy od tego, jeśli nie pociąga nas piękno Jego serca, jeśli Jego przykazania i drogi nie są naszą rozkoszą, to nowe życie się jeszcze nie zaczęło. (Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli go nie pociągnie Ojciec. Jana 6:44)

Źródło: *Pociągnięci pięknem charakteru Chrystusa* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/pociagnieci-pieknem-charakteru-chrystusa